

„Łapson i mycie rąk” – opowiadanie.

Pies Łapson wszedł do swojego domu i powiedział:

— Będę miał dzisiaj gości...

W tej samej chwili z łazienki dobiegło go wołanie:

— Łapsonie!!! — Łapson nic. — Łaaaapsonie! Czy dorosłe czy dziecięce warto umyć dobrze ręce!

— Przypominał mieszkający w łazience Mydłomen.

Łapson spojrzał na swoje łapki.

— Nie widzę brudu... — wyszeptał. Ale nie chciał kłócić się z przyjacielem, podszedł do zlewu, odkręcił kran, zamoczył dłonie i wytarł je w ręcznik. Było widać, że jest czymś przejęty.

Spojrzał na Mydłomena stojącego na zlewie i zwierzył się:

— Wiesz, dziś będę miał gości i...

— Gości to ty już masz. Tylko nieproszonych. — Łapson rozejrzał się po łazience, nikogo nie było.

— Gdzie? — zapytał zdziwiony.

— Łap superlupę i sam zobacz! — Pod superlupą Łapson zobaczył swoje łapki zupełnie inaczej.

Okazało się, że kręcą się na nich nieznane mu dotąd stworzonka o dziwnych kształtach.

Łapson aż się wzdrygnął.

— To Bakteriaki, Wirusaki i Pasożytniaki! — fachowo wyjaśnił Mydłomen. — Oj, nieciekawe towarzystwo zaprosiłeś do domu — dodał szybko.

— Ale ja nikogo, nikogo nie... — zdziwionym głosem zaczął pies...

— Wystarczy, że czegoś dotkniesz... one hyc! I już są na twoich łapkach! — zauważył Mydłomen.

— Nie chcę takich kolegów! — oświadczył Łapson i pokręcił głową.

— To łap mnie w łapki i myj, myj! — Mydłomen uśmiechnął się do przyjaciela. Podał mu pokazną porcję piany. Łapson wziął mydło w łapki. Gdy pies mył dłonie, Mydłomen poprosił:

— A teraz daj mi działać: wewnątrz dłoni, na grzbietach, a także pomiędzy palcami!

Łapson stosował się do prośby kolegi i z wielką dokładnością pocierał namydlonymi łapkami.

Myjąc środek, grzbiety i przestrzenie między palcami.

— Dobrze?

— Wspaniale — powiedział zadowolony Mydłomen. — Ale teraz spuść pianę.

I pamiętaj: jestem zawsze pod ręką!

Rozmowę przerwał dźwięk dzwonka do drzwi.

— To moi goście! Już są. — Pies pobiegł otworzyć drzwi.

Do domu weszło rodzeństwo kotów: Pupik i Pupilka.

— Cieszę się, że już jesteście — przywitał się Łapson,
i szybko dodał — Pokażę wam, gdzie możecie umyć ręce.